



św. January

Urodził się około 270r. Zachowało się niewiele informacji o życiu świętego. Nie wiemy nic o jego rodzinie, dzieciństwie i wykształceniu. Pewne jest to, iż był biskupem miasta Benewent na południu Włosech. W 303r. wybuchły krwawe prześladowania chrześcijan rozpoczęte przez cesarza Dioklecjana. Wszystkich dostojników kościelnych, diakonów a także osoby świeckie, które nie chciały wyprzeć się wiary okrutnie zabijano, a ich majątki konfiskowano. Aresztowano wówczas jednego z diakonów – Sozjusza. January mający 33 lata, wraz ze swoimi dwoma diakonami udał się do więzienia, aby go pocieszyć. Cała trójka została także pojmana. Żądano od nich wyparcia się wiary w Jezusa. Kiedy stanowczo odmówili złożenia ofiary pogańskim bożkom, namiestnik skazał ich na pożarcie przez dzikie niedźwiedzie w amfiteatrze. Zabrano ich do miasta Puteola, gdzie mieli zginąć. Przeciwno wyrokowi zaprotestowało bardzo dużo osób. Władze były jednak nieugięte i nie zmieniły wyroku. Diakoni będący obywatelami rzymski zginęli przez ścięcie. Januarego rzucono na pożarcie niedźwiedziom, lecz te nagle stały się potulne i nie zrobiły świętemu żadnej krzywdy. Wówczas ścięto go mieczem. January poniósł śmierć 19.09.305r. w wieku 35 lat. Jego relikwie znajdują się w Neapolu. Kościół czci św. Januarego 19 września. Ciekawostką związaną ze świętym jest tzw. „cud św. Januarego”. Chodzi tu o flakonik z krwią, która wg tradycji miała zostać zebrana tuż po egzekucji. Raz do roku w dniu śmierci Januarego ta krew zmienia postać ze skrzepniętej w płynną. Wydarzenie to jest jedną z zagadek Kościoła.

KĄCIK SPORTOWY: Zła passa „Kalenicy” Jugów trwa nadal. W ubiegłą niedzielę przegraliśmy w strugach deszczu z „Włókniarzem” Głuszycą aż 8-2. Honorowe bramki zdobyli: Krzysztof Osiński i Paweł Niemczyk. Pierwsza połowa była wyrównana i zakończyła się remisem 2-2. Po przerwie liczyliśmy, że może uda się zawodnikom zdobyć pierwsze punkty w sezonie, zwłaszcza, że zespół Głuszycy otrzymał czerwoną kartkę i musiał sobie radzić w dziesiątkę. Niestety z biegiem czasu było widać różnice między obiema drużynami. Ostatecznie to gospodarze wygrali zasłużenie i zgarnęli całą pulę w postaci 3 punktów. Dziś czeka nas jeszcze trudniejszy mecz. Do Jugowa przyjeżdża bowiem lider A-Klasy – **MKS Szczawno Zdrój**. Zespół spod Wałbrzycha nie przegrał do tej pory żadnego meczu. Oby to zmieniło się po dzisiejszym spotkaniu. Mecz odbędzie się o godzinie 11⁰⁰ na stadionie przy ul. Olimpijskiej. Serdecznie zapraszamy kibiców do dopingowania. Wynik i relację podamy za tydzień.



Witamy nową rodzinę

W dniu 5 września 2015 roku, w czasie mszy św. odprawianej w kościele parafialnym w Jugowie, sakramentalny związek małżeński zawarli; mieszkanka Jugowa **Agnieszka Sadowska** i pochodzący z Woliborza **Kamil Denysiewicz**. Agnieszka jest rodowitą jugowianką. W kościele św. Katarzyny została ochrzczona, tutaj przyjęła wszystkie sakramenty, w Jugowie chodziła do szkoły podstawowej i cały czas tutaj mieszkała. Młodej

parze życzymy **Szczęść Boże**, na nowej drodze życia.

OGŁOSZENIA DUSZPASTERSKIE: XXIV NIEDZIELA ZWYKŁA – 13.09.2015

1. W tym tygodniu msze św. w Jugowie od poniedziałku do soboty o 18.00.
2. W Przygórzu we wtorek i w piątek o 17.15;
3. Dzisiaj w Przygórzu, na mszy św. o 10.00 suma odpustowa ku czci Podwyższenia Krzyża św.;
4. W sobotę w Jugowie są organizowane dożynki. Msza św. o godz. 15.00 a następnie przemarsz na boisko sportowe i dalsza część uroczystości. Za tydzień na spotkanie po sumie zapraszam rodziców dzieci pierwszokomunijnych;
5. **ZAPOWIEDZI PRZEDŚLUBNE:**
 - Kamil SZPECHT, stan wolny, zam. Opole par. św. Jerzego (Zap. II)
 - Marzena KOSTRZEWSKA, stan wolny, zam. Jugów
 - Krzysztof WAŚKO, stan wolny, zam. Przygórza (Zap. II)
 - Ewa SYPNIEWSKA, stan wolny, zam. Ząbkowice Śl.

Autor listu św. Jakuba. W liturgii słowa czytany jest na dzisiejszych mszach św. list św. Jakuba. W gronie apostołów było dwóch Jakubów. Jakub Większy, brata św. Jana i syn rybaka Zebedeusza. Ze względu na porywczy charakter zwani byli przez Jezusa – synami Gromu i Jakub Młodszy, albo Mniejszy, syn Alfeusza. Był on krewnym Pana Jezusa, najprawdopodobniej kuzynem, dlatego Pismo św. mówi o nim jako o bracie Chrystusa. Braterstwo u Żydów mogło oznaczać nawet dalszych kuzynów. W Polsce mówiło się o bracie mlecznym, albo ‘bracie ciotecznym’. Jego imię znaczy tyle co „Bóg osłania”. Po śmierci Chrystusa, jako jeden z najważniejszych apostołów, który był świadkiem modlitwy w Ogrójcu, przemienienia na górze Tabor, został pierwszym biskupem Jerozolimy. List do swoich współbraci w wierze, wyjaśniające prawdy wiary, napisał ok. 62 roku po Chrystusie. Był napisany po grecku, ale w stylu hebrajskim, to znaczy sposób myślenia i tłumaczenia prawd pasuje do ówczesnej mowy hebrajskiej.

Ostatnie pożegnanie.



Dnia 31.08.2015r. zmarła nasza parafianka, mieszkanka Przygórza **śp. Danuta Knapik**. Urodziła się 16.05.1954r. w Jugowie. Tutaj przyjęła sakrament chrztu św. i tutaj chodziła do szkoły. Wychowywała się w rodzinie państwa Józefa i Aleksandry Pawlak, wraz z bratem i siostrą. Po ukończeniu szkół pracowała w GS, a następnie w ZPASie w Przygórzu. 25.12.1981r. wyszła za mąż za mieszkańca Przygórza Kazimierza Knapika. Ślub został zawarty w kościele św. Barbary w Drogosławiu. Po ślubie państwo Knapikowie zamieszkali w Przygórzu na Zatorzu. Śp. Danuta

cieszyła się posiadaniem córki Klaudii i wnuczki Kamili. Zmarła wcześniej rano w domu. Została pochowana na cmentarzu parafialnym w Przygórzu. Msza św. ufundowana przez uczestników pogrzebu zostanie odprawiona w jej intencji 16 października o godz. 16.00.

Wieczny odpoczynek racz jej dać Panie.